

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Lutego. — Rok 1840.
Piątek.

№ 36.

Jutro, Ś. Jan de Malta.

Zmocy Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI z d. 2 Stycz: r. h. wydanego do Rady Państwa, Prezes Departamentu Praw wleję Radzie Radca Tajny *Błudow*, zasiadać ma również w Departamencie do Spraw Królestwa Polskiego, oraz przewodniczyć mu w razie nieobecności Prezesa, Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawa w skiego. — Rada Administracyjna zapiszł. 2,000 na rzecz XX. *Franciszkanów w Łagiewnikach* przez niegdy Jana Gawłowskiego testamentem uczyniony, zatwierdziła. — Wczoraj był świetny wieczór tańczący u znanych z gościnności i uprzejmości JWW. Hrabiostwa St. *Kossakowskich*, na którym znajdował się JO. Xię Namiestnik, i znaczna liczba znakomych Gości. — Z losów na loteryj klasy: wziętych w kantorze w Sklepie Ubogich. Osoba dobrotliwa, która nie opuszcza żadnej sposobności, ażeby przyczynić się do powiększenia funduszów dobroczynnych, raczyła łaskawie przeznaczyć na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, 3 całkowite losy i prócz tego 50 biletów kupionych po zł. 6 gr. 20, na słizny Dywan który wkrótce przez loteryj wygranym zostanie, i ciągle w sali ochrony widzianym być może. Podobnież J. G. ofiarował dla Szkołki Dobroczynności, cały los i bilet na Dywan; a A. Sz. z prowincji, przeznaczyła 5 od 100 z wygranej iako na cały los paść może na korzyść sali ochrony. Losów całkowi: i częściow, w tym kantorze jeszcze dostać można. W Redakcji Kurjera złożono dla Dobroczynności zł. 6, od Franciszki L. służącej, za najgorsze sprawowanie się. — Mąż i dzieci zmarłej wczoraj Antoniny z Nowakowskich *Gwoździekiej*, zapraszają krewnych i przyjaciół na exportację jej zwłok jutro o godz: 3ej z połud: z domu przy ulicy Św. Jerzego Nr 1790, na sętarz Powązkowski, i na dzień 10 b. m. na Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej, o godz:

nie 10 z rana do kościoła OO. Kapucynów. — W księgarni G. *Sennwald*a przy ulicy Miodowej, sprzedaje się nowy *Walc Lannera*, p. t. *Osmanen-H alcer*, wyszły w litografji P. Henryka *Hirszel*. Artysta ten który niedawno wrócił z zagranicy, przyczynił się głównie do upiększenia edycji out w Warszawie, czego wydanie wspomnionego *Walca* świeżym jest dowodem. Życzyć wypada, aby P. *Hirszel* podał tutejszej Publiczności sposobność oczenia więcej płodów jego pięknego talentu. — *Chrestomatja francuzka* przez Profes: *Laudie*, dla Polaków ułożona (o której donosiliśmy niedawno), już wyszła z druku i przedaie się w Księgarni Eni: *Gliksberga*, tudzież *Sennwald*a przy ulicy Miodowej, po cenie zł. 3 gr. 15, za exemplarz. Piękny druk Banku Polskiego i wyborny papier, powabną czynią powierzchność tego dzieła, które obejmując w Iszym rozdziale prawidła wymawiania i czytania, a następnie wyjątki dla sprawy w tłumaczenie (opatrzone podaniem wyrazów polskich w sposobie międzywierszowym i przekładem polskim u dołu); nadto końcowy Sławniczek, liczyć się może do najużyteczniejszych dzieł w tym rodzaju. — Kiedy u nas wszystko zdaie się zabierać na wiosnę, podróżni w tych dniach przybyli, zapewniają, że za *Łońcą* są śniegi. — Jutro w *Resursie Kupieckiej* wieczór tańczący. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po 2gim akcie *Konia Szpizowego* przywołana J Panna *Paulina Rivoli*, a po ukończeniu obie J Paany *Rivoli*, oraz JPP. *Dobrowski* i *Żółkowski*.

Z *Kulna*. — Nie jest to małą rozrywką, raz przenosząc się myślą od potocznych zdarzeń i zatrudnień, na pole działań i rozwiiań sztuki, mieć coś o jej korzystnych zjawiskach do przewiedzenia. Właśnie w przedziedzie moim przez tutejsze Miasto, dowiedziałem się, iż istnieje w niem Teatr licznie uczęszczany; iako miło-

śnik tego rodzaju zabawy, postanowiłem przyjemnie spędzić na widowisku scenicznem długi wieczór zimowy. Już dawno Publiczność tutejsza, bąc licznem zebraniem, bąc zachętą i wsparciem pojedynczo okazujących się talentów, korzystnie przemówiła za towarzystwem P. Raszewskiego. Tego wieczoru miałem być świadkiem wystawy Dramy: *Gracé czyli dziecko stawione na kartę*. Dzieło, tym więcej efektu dla zgromadzonych pełne, im trafniejszy jest dobór Artystów, pojedyncze mających oddać role. Dwie główne, to jest *Barona Wallenfeld* i jego żony, były powierzone P. Łozińskiemu i Pani Raszewskiej. W takich rolach widzieć trzeba zawsze 2 wspomniane osoby, ażeby przyznać, iż są ozdobą swego towarzystwa. Pod względem czucia i wytrwałego utrzymania rol swoich, nie do żądania nie zostawili. Jaka szkoda, iż w tak szczyptych na teraz obrębach sceny, widzimy rozwijające się działanie Artystów. Teatr, iak na swój obręb, urządzony jest starannie; ale Publiczność większą część złudzenia traci, przez zbytczą bliskość wystawy. Gra P. Łozińskiego ma wiele życia i prawdy; w P. Raszewskiej widać zawsze ładne przejęcie się duchem swej roli, a niepomnierną staie się jeszcze zaletą, iż role kobiece w tem towarzystwie, ledwie pożyczonem światłem mogą się zdawać zasilone, w stosunku do wysmienitej gry P. Raszewskiej. Nie można przemilczeć, ażeby gra PP. Piotrowskiego i Raszewskiego, nie przyczyniła się do utrzymania ogólnego wyrazu sztuki, przez harmoniczne pojedynczych rol wykonanie O. A.

Pod dniem 3 b. m. donoszą z *Gdańska*, że *Wisła* przy ujściu do morza, oczyściła się już z lodów i woda zaczęła opadać, mimo kilku znacznych zatorów między *Gdańskiem* i *Tomaszowem* jeszcze leżących. Lecz główną odnogą *Wisły*, przy wiosce *Neufähr*, uległa nadzwyczajnemu wypadkowi: prąd rzeki przedał się przez wysep piastzysty, oddzielające brzeg rzeki od morza, i nowe otworzył sobie koryto. 8 domów stojących w tym punkcie, woda

uniosta; lecz dzięki BOGU, nie słysząc, aby kto życie utracił. Trudno przewidzieć dalsze skutki tego wypadku, i czy przerwa przez rzekę zrobiona, da się kiedy zapełnić; w razie bowiem przeciwnym, utrudniona upływem bocznym żegluga, musiałaby być za pomocą słuz wspieraną. Wszelkie środki zapobiegające przedsięwziętemi zostały.

Anglja. — Ceny zboża są bardzo uciśnione, znaczne dostawy przybyłe z zagranicy, a nawet z Ameryki, stały się tego powodem. — Znany z swojej oryginalności *Margrabia Waterford*, ściągnął znowu na siebie karę policyjną w *Edynburgu*, gdzie dopuścił się niespokojności na ulicy; między innemi spoił 4ch skrzypków, przebrał za karykatury przedstawiające znakomite osoby, i tak wyprowadził na miasto.

Francja. — Xiężniczka *Wiktorja* Koburgska, przyszła małżonka Królewicza *Xięcia Nemours* (Nemur), ma lat 18; urodziła się 14go Lutego 1822. — Z *Mec* dośzły zaspokajające wiadomości o stanie zdrowia tamecznego Biskupa. Szanowny Prałat nie zostaje więcej w niebezpieczeństwie. — *X. Olivier* (Oliwje) ma być mianowany Biskupem *Konstantyny in partibus*. — *Jenerał Szejneder*, Minister wojny, podał się do dymissji, z przyczyny, że odrzucono przedstawioną przez niego listę awansów dla niektórych Oficerów.

Hiszpanja. — Wiadomość o śmierci *Kabrery*, zdaie się niezawodną; Lekarz, który mu towarzyszył do *Morelli*, wrócił do *Herbes*. — Do *Madrytu* zwołano wszelkie wojsko ruchome, celem zapobieżenia rozruchom, mogącym wybuchnąć przy wyborach; dotychczas jednak spokojność nie została naruszoną.

Niemcy. — Niektóre dzienniki rozsiały niepokoiące wieści o zdrowiu Cesarza *Austrjackiego*; z *Wiednia* piszą, iż Monarcha zastąpił tylko w skutek zaziębnienia, i że teraz cieszy się zdrowiem iak najpożądaniem. — *Xiążę Paweł Esterhazy* wraca do *Londynu*, na zasłubiny *Królowej Wiktorji*. — Biskup w *Lodi*, darował 4,000 *krów włoskich* (6,400 zł.), na rzecz nieszczęśli-

wych mieszkańców w Lombardzko-Weneckiem, którzy zostali dotknięci ostatnią powodzią. — W Berlinie Władza musiała wydać ostrzeżenie, aby Rodzice nie oddawali swoich dzieci do instytucyj handlowych, które już są przepętnione; podobne ostrzeżenie wydano przed kilką laty dla młodzieży poświęcającej się naukom w uniwersytetach. Uważają w ogóle, że ludność przepętnia się we wszystkich gałęziach; otworzenie szkół przemysłu i handlu, sprowadza wiele osób z prowincji, które później z trudnością znajdują sposób utrzymania.

Rozmaitości. — Magazyn mód w Paryżu ogłosił, iż przygotował stroje balowe dla Dam będących w żałobie. — Z każdym dniem mnożą się wynalazki; nieiaki *Lightowe* w Edynburgu, wynalazł pojazd, przy którym nad kołem umieszczone jest zwierciadło pochyłe do poziomu równiny o 45 stopni, z którem ma związek iane zwierciadło umieszczone za pojazdem; za pomocą tego polemokopu stangret widzi, czy kto nie wsiada na pojazd z tyłu; w którym to razie, stangret potrzebuje tylko przycisnąć sprężynę; nieproszony gość pada na bok, tak, iż można jeszcze ukarać go biczem. — Pewien Anglik połknął pieczętkę z nieprzezorności. „Cóżś uczynił? zawołał do niego znaiomy; zapieczętowałeś sobie wnętrzości!” Nieszczęśliwy z przestachu stracił zmysły; nie chciał przyjmować pokarmów i umarł z głodu. — Były Dziennikarz paryzki, człowiek nader wesoły, bywał często przy stole Bankiera, którego stał się też dłużnikiem. Termin wexlu nadszedł, dłużnik nie płacił. Bankier nie zapożywał, lecz z żalem postrzegał brak dowcipnego gościa, którego pomysłylekroć do śmiechu pobudzał; aby go odzyskać, użył praw wierzyciela. W samej rzeczy dłużnik został przed kilku dniami aresztowany, myślał że go prowadzą do więzienia, lecz sędzysądowi zaprowadzili go do stołu Bankiera, który zawołał na widok sprowadzonego gościa: „Sirzeż się panie, bo cię zawsze tak kąś sprowadzać, jeśli nie uczynisz zadosyć moim zaproszeniom.”

„To bardzo naturalnie, odrzekł gość, bo wierzyciel musi żywić swojego aresztowanego dłużnika.” — Donieśliśmy w tych czasach, że Panna otrzymała od akademji patent na Doktora medycyny; oto jest nieco obszerniejsza wiadomość o niej: Dama ta, nieiaka Panna S..... żyjąca obecnie w *Hirsbergu*, z powodu, że jej Ojciec Protomedyk życzył sobie mieć syna, którego by na bieglego Lekarza mógł wykształcić, uczyła się pokryciu lekarskiej umiejętności z zamożnej biblioteki swego ojca. Później wyznała to przed nim. Ojciec uradowany jej pilnością, zaczął całodziennie udzielać jej nauki, obeznął ją ze wszystkimi zakresami swej umiejętności, i znalazł w niej tak pojętną uczennicę i tak troskliwą opiekunkę swych chorych, iż ją zupełnie bez wszelkiej obawy do swoich pacjentów posyłał. W *Francensbrunie* powiodły się jej szczęśliwie liczne kuracje na własną odpowiedzialność, sława jej zaczęła rozszerzać się coraz bardziej. — Nowego sposobu oświetlenia gazem doświadczono w Londynie z najpomysłniejszym skutkiem. Gaz rozwinął się przez roztworzenie wody z mazią. Zamiast tej ostaniej, podług twierdzenia wynalazcy, każda inna tusta albo żywiczna materia użyta być może. Zalety tego nowego wynalazku są następujące: wielka taniść (gaz taki, kosztuje tylko o 3cią część tyle, ile gaz z węgla); proste przyrządzenie, gdyż takowy gaz nie potrzebuje odbywać kosztownego i długiego procesu zgęstnienia i czyszczenia, iak dotychczas zwyczajny, ale natychmiast iasnym bez żadnego zapachu pali się płomieniem. — Królowa *Elzbieta*. Podobno żadna Dama nie przykładała większej usilności i pracy co do rozmaitości i bogactwa swego ubioru, iak ta Królowa. Występowała ona prawie każdego dnia w innym ubiorze, i tak wielkie miała upodobanie w swoich sukniach, iż z nimi rozłączyć się nie mogła. Po śmierci jej znaleziono w garderobie jej wszystkie owe ubiory, które niegdyś nosiła, to jest niemal 3,000 sztuk. Pewien Niemiec, który w r. 1598 Anglję zwiedzał, mówi iak następuje: „Potem przyszła Królowa mająca lat 65; twarz jej iest długa,

blada i pomarszczona. Miała ona w uszach perły, na głowie z rudych włosów perukę, na której wznosiła się mała korona. Ubrana była w bieleńską jedwabną, a szatę jej zdobiły perły iak bób duże; na ramionach miała płaszcz z czarnego jedwabiu, który srebrnymi nitkami był przewlekany. Ogon jej szaty, który za nią niosła pewna Margrabina, był bardzo długi. Zamiast łańcucha miała złotą, wysadzaną klejnotami opaskę na szyi. Kto z nią mówi, ukłęknać musi; niekiedy któremu z kłęczących powtać każe. W chwili, w której byliśmy obecni, podała jednemu z nas pierścieniami i brylantami iskrzącą się rękę do ucałowania. Przechadzając się, gdy w którą stronę oblicze swe zwróciła, natychmiast stojące osoby w pewnym miejscu ukłęknać musiały.”

W dniu 10 b. m. o god: 12 w połud: w Biurze Komisarza Obwodu Rawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż **BRZEWA** wydać się mającego z lesnictwa Lubochnia z straży Regny. Licytacja zacznie się od zł. 2676. Wadujęm zł. 267 gr. 20. O warunkach w Biurze Komisarza Obwodu Rawskiego i Rządu Gubernjalnego Mazowiec: wiadomość powziąć można. — W Biurze Rządu Gubernjal: Mazowiec: w d. 1/23 b. m. o god: 11 przed połud: odbędzie się licytacja na częściową dostawę **MATERJAŁÓW** potrzebnych na ubiór Chłopców do Zakładu Kantonistów Wojskowych przyjmowanych. Wadujęm zł. 250. Warunki przejrzane być mogą w rzeczonym Biurze.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zabiełto Józ: Hra: z Wilna; Sojmanow Jenerał z Kalisza; Boski Jak: Dzie: z Olszowej Woli; Sikorski Mich: Dzie: z Małodutyna; Kiedrzyński Adolf Dzie:.

DONIESIENIA.

SZANOWNNA PUBLICZNOŚĆ W RADOMIU życząca mieć **KOSTIUMY** na Bal, mający być także danym 27go b. m., zechce zostawić adreasy u P. *Bernbauma* w Radomiu, pod Nr 185; który przyjmuje obstalunki do dnia 18go b. m., i sprowadzi zamówione Kostiumy od Pana *Hermana*, b. Kostiumera Teatru w Warszawie.

Pewna Osoba żonata, w Moeglińskim Instytucie w Prussach tak praktycznie iako i teorycznie w **Ekonomie** wykształcona, w Gorzelnictwie, Lesnictwie, a szczególnie w hodowaniu Owiec znacznie biegła, Polski i Niemiecki język dostatecznie posiadająca, dobrimi świadectwami zaopatrzona, przez 12 lat urząd **KOMISARZA** w obszernych dobrach Szlązku i W. X. Poznańskiego zawiadująca, życzy w tem samym znacze-

niu w Polsce być umieszczoną. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, pod Nr 11 stacji.

Ostrzegam niniejszem aby nikt z P. Janem Leuchte terażniejszym posiadaczem Dóbr Piaski Wielkie czyli Luferskie przyległościami w Powiecie, Obwodzie i Gubernji Lubelskiej położonych, czyli to o kupno tych Dóbr, ich wymianę lub pożyczkę na też, niewehodził; albowiem wystąpiwszy z procesem o pożyczkę tych Dóbr, iak niemniej o zdanie kalkulacji, z dochodów i rozchodów, od dnia 8 Marca 1839 roku, wczem i wyrok inż w Trybunale Lubelskim dnia 23 Czerwca (4 Lipca) 1839 roku, nakazujący wpisania Ostrzeżenia o toczącym się procesie zapadł, ażeby z nieprawym właścicielem wiakiekolwiek układy, nikt niewehodził, albowiem w przeciwnym razie każdy winę sam sobie przypisze. — *Adolf* i *Joanna* z *Sztembertów Kiedrzyński*, Małżonkowie Dziedzice Dóbr Małęczyna w Obwodzie Radomskim Gubernji Sandomierskiej sytuowanych.

Z Biura Informacyjnego.

W Dobrach w Gubernji Sandomierskiej, blisko Jedlińska położonych, od szose o milę odległych, iest **MEYN** o 5ciu kamieniach, na rzece donosną wodę mającej, do puszczenia w Erpacht hamerni, na blichy płócienne, papierni, lub tym podobne zakłady; zabudowanie stosowne i pewien oddział gruntów wydzielone być mogą. Wiadomość bliższa w Biurze Infor-

Z Biura Strzeżenia

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536.

Żądani są **METROWIE** Muzyki, iako też i rodowici francuzi. — Kilka **GUWERNANTEK** posiadających języki, muzykę i nauki klasyczne, iako też **BONY** francuzki i niemki, życzą być umieszczone.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 3. **TEATR WIELKI.** Jutro 6 raz *Rita*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i spiewać będą.

Dziś w domu Lilpota pod Nr 600, przy regu ulicy Biełańskiej i *Tomackiej*, Panny *Krejtzel* grać i spiewać będą.

BAL OBYWATELSKI przy ulicy Nowy Świat, pod Nr 1271, odbędzie się w dniu 8 b. m. Zabawa rozpocznie się o godzinie 7mej wieczorem.

Jutro dany będzie **WIECZÓR TANCUJĄCY** przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1401, w domu Baiera; gdzie przy dobranym Komplecie Muzyki, dostac będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, po cenach umiarkowanych; za rychłą usługę ręce. *M. Jasiński.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*, Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karas, Makaron, Kaczka z roż; Polędwica, Kotlety, etc.